

Sygn. akt II PK 116/18

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa K. K.
przeciwko Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w W.
o ustalenie istnienia stosunku pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 listopada 2018 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt XXI Pa [...],

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w W. na skutek apelacji wniesionej przez powódkę od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 22 marca 2017 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił istnienie stosunku pracy między K.K. a Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich w W. w okresie od 3 października 2011 r. do 4 lutego 2015 r.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo było uzasadnione, jednak w toku procesu nastąpiła rzeczywista likwidacja pracodawcy powódki – Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich - a żaden inny podmiot nie stał się jego następcą prawnym. Tym samym zaistniała w procesie przesłanka do odrzucenia pozwu wobec Centrum. Przyjmując, że Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, które zostało

wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego, nie jest następcą prawnym zlikwidowanego Centrum, Sąd Rejonowy oddalił pozew wobec Ministerstwa, jako jednostki, która nie mogła być w procesie stroną pozwaną.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia stanowiące podstawę stwierdzenia przez Sąd Rejonowy istnienia między K.K., a nieistniejącym już Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich w likwidacji, stosunku pracy w okresie od 3 października 2011 r. do 4 lutego 2015 r. Uznał jednak, że pozwane Ministerstwo, wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego, było sukcesorem uniwersalnym zlikwidowanego Centrum. Mając na względzie powyższe Sąd drugiej instancji przyjął, że powództwo powódki o ustalenie istnienia stosunku pracy z Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich w likwidacji zasługuje na uwzględnienie.

Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji, art. 189 w zw. z art. 476 § 1 pkt 1¹ k.p.c. i w zw. z § 5 zarządzeniem nr 46 Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie likwidacji Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, art. 189 k.p.c., art. 189 k.p.c. w zw. z art. 291 § 1 k.p.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazując, że jest ona oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd drugiej instancji zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji rozstrzygając o istocie sprawy, mimo że Sąd pierwszej instancji istoty sprawy nie rozpoznał. Sąd Rejonowy oddalił bowiem powództwo wobec pozwanego Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z tego powodu, że po stronie Ministerstwa brak było legitymacji bierniej. Rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji opierało się więc, zdaniem skarżącego, na przesłance procesowej unicestwiającej roszczenie i nie rozstrzygało meritum sprawy.

Nadto wskazał, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne związane z wnoszeniem i rozpoznawaniem powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy dotyczące:

- określenia kręgu podmiotów, które mogą być legitymowane biernie w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy;
- stwierdzenia braku interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy po stronie osoby, która jednocześnie wytoczyła

równoległe powództwo o zasądzenie wybranych świadczeń ze stosunku pracy należnych za okres objęty powództwem o ustalenie

- stwierdzenia braku możliwości ustalenia istnienia stosunku pracy w okresie, w którym możliwe jest skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia roszczeń majątkowych ze stosunku pracy, należnych za okres objęty powództwem o ustalenie, w sytuacji gdy interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy ma wyłącznie charakter majątkowy.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jest chybiony. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanych sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca.

Zauważyć należy, że regułą jest wydanie w razie uwzględnienia apelacji orzeczenia reformatoryjnego, to jest zmieniającego zaskarżony wyrok i orzekającego co do istoty sprawy. Tym samym wydanie orzeczenia kasatoryjnego, to jest uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji dotyczy wyjątkowych, ściśle określonych przypadków. W myśl art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji. Nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego (M. P. Wójcik, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*. Tom I, red. A. Jakubecki, LEX 2018). Przykładem nierozpoznania istoty sprawy jest oddalenie powództwa przez sąd pierwszej instancji z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej strony albo w wyniku stwierdzenia wygaśnięcia lub przedawnienia roszczenia bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego - w wypadku, kiedy sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska o wystąpieniu tych podstaw oddalenia żądań (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., I PZ 1/18, LEX nr 2508186).

W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji uznał, że po stronie skarżącego występuje brak legitymacji procesowej biernej. Nie zaniechał jednak przy tym zbadania materialnej przesłanki żądania powoda. Ustalił stan faktyczny sprawy, w szczególności rzeczywisty charakter umowy łączącej powódkę z Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich w W. Nieuzasadnione jest twierdzenie, że skarżący nie miał możliwości podniesienia zarzutów dotyczących meritum sprawy. Zauważyć należy, że został on wezwany do udziału w sprawie po stronie pozwanej przez Sąd pierwszej instancji, wniósł również odpowiedź na apelację powódki. W tym kontekście przywołać należy stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 6 lutego 2018 r., w myśl którego odmienna ocena prawna, nawet jeśli łączy się z potrzebą poczynienia uzupełniających ustaleń, nie

upoważnia do przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a dowodzi jedynie, że - zdaniem sądu drugiej instancji - istota sprawy została rozpoznana nieprawidłowo. W takim zaś wypadku sąd drugiej instancji zobowiązany jest naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne.

Jeżeli skarżący jako przesłankę uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to powinien zagadnienie to przedstawić przez jego sformułowanie z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało, przytoczyć argumenty prawne prowadzące do rozbieżnych ocen prawnych, a także wykazać, że jest to zagadnienie, którego rozwiązanie jest istotne nie tylko dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, lecz także dla praktyki sądowej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, Legalis 1508600; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, Legalis 1482401; z dnia 24 maja 2016 r., I CSK 666/15). Co więcej, musi być to zagadnienie nowe i nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie sądowym (T. Ereciński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze*, Lex). Jeżeli zagadnienie prawne było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, skarżący powinien wykazać, że wystąpiły okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, LEX nr 1661934; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383).

Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941). Nie może mieć natomiast charakteru

kazuistycznego i zawierać szeregu szczegółowych założeń determinujących odpowiedź, jak i nie może służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., IV CSK 405/15, LEX nr 2160209).

W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wykazał istnienia istotnego zagadnienia prawnego, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Wskazane przez niego wątpliwości zmierzają do uzyskania odpowiedzi Sądu Najwyższego, czy w konkretnej, opisanej sytuacji faktycznej, mogło dojść do ustalenia istnienia stosunku pracy, a zatem zmierzają do uzyskania odpowiedzi, jak rozstrzygnąć zarzuty pozwanego zgłoszone w sprawie.

Ponadto zauważyć należy, że art. 189 k.p.c. był przedmiotem wielu orzeczeń Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 7 kwietnia 2010 r. Sąd Najwyższy przyjął, że biernie legitymowany w postępowaniu o ustalenie może być ten, kto pozostaje z wynikającym z żądania pozwu prawem lub stosunkiem prawnym w takim związku, że stwarza zagrożenie prawnie chronionym interesom powoda. Dlatego ocena, czy po stronie powodowej zachodzi interes prawny, w tym również w wytoczeniu powództwa o ustalenie przeciwko określonemu podmiotowi, zależy od konkretnych okoliczności danej sprawy i od tego, czy w drodze innego powództwa (np. o świadczenie) strona może uzyskać pełną ochronę swoich prawnie chronionych interesów (II PK 342/09, LEX nr 986999). W orzecznictwie pojęcie interesu prawnego interpretowane jest z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 125/03, LEX nr 484673). Przyjmuje się, że uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy pojmować elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej jego wykładni, konkretnych okoliczności danej sprawy, szeroko pojmowanego dostępu do sądów i tego, czy w drodze innego powództwa (powództwa o świadczenie) strona może uzyskać pełną ochronę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, LEX nr 391789). Z kolei w wyroku z dnia 5 lutego 2009 r. Sąd Najwyższy wyraźnie odniósł się do ostatniej kwestii podniesionej w skardze przyjmując, iż interesu prawnego po stronie powoda nie wyłącza fakt, iż uległy przedawnieniu dochodzone w sprawie

wierzytelności. Skutkiem upływu terminu przedawnienia nie jest bowiem wygaśnięcie roszczenia, ale jedynie możliwość uchylecia się od jego zaspokojenia przez dłużnika, chyba że zrzeka się on korzystania z zarzutu przedawnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2009 r., I CSK 332/08, LEX nr 500176).

Nie znajdując podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.